

Ostatnia Piosenka

Vavamuffin

To ostatnia piosenka będzie o tym
Co o mnie myślisz kiedy odwrócony jestem
Ostatnia zwrotka urwana nagle
Jak na mnie patrzysz kiedy odjeżdżam gdzieś
Urwie się dumnie i nie zacznie powtórnie
Urwie się durnie błachym, cichym gestem
Dziś tam z uśmiechem zerknie na żagle
Tak za mną spojrzysz kiedy zawinę się

Zostanie miasto co ciągle puszcza
Bańki samolotów przez Okęcie
Zostanie Kępa
Zostanie Grochów
Iskry na drutach kiedy tramwaj na zakręcie
Zostaną kieliszki niedopite w knajpach
Parki i ławki od teraz wolne
Mi tylko chodzi o spojrzenie twoje
Ostatnie i być może mimowolne
I być może mimowolne

Nic mnie nie obchodzi, że nadejdą nowi
Kto kogo w jakim stylu i języku tu pozdrowi?
Na sposób sowy może zerknę z ciemności
bez żadnych nadziei i bez żadnych złości
Bo w tej chwili niespecjalnej odbędzie się wszystko
Kiedy będę szedł daleko, ale jeszcze będę blisko
Twoje oko zawiesi się na mnie na moment
I będę wiedział, wtedy będę znał odpowiedź

To ostatnia piosenka będzie o tym
Co o mnie myślisz kiedy odwrócony jestem
Ostatnia zwrotka urwana nagle
Jak na mnie patrzysz kiedy odjeżdżam gdzieś
Urwie się dumnie i nie zacznie powtórnie
Urwie się durnie błachym, cichym gestem
Dziś tam z uśmiechem zerknie na żagle
Tak za mną spojrzysz kiedy zawinę się

Robię to co robię dla tamtego wzroku
Robię to co robię żeby taki jak chcę był
Robię to co robię dla tego wyroku
Cała reszta w pustkę, cała reszta w pył (2x)